

Zielony podcast – maj 2021

Krzysztof Graf – kierownik projektu z firmy REMEA

Na jakim etapie prac aktualnie się znajdujemy?

Obecnie mamy mniej więcej 50% zaawansowania robót związanych z budową instalacji remediacyjnej.

Do tej pory głównie skupialiśmy się na pracach w lesie, czyli budowie rurociągu, przygotowywania studni pompujących.

Znajdujemy się na starej stacji filtrów Zachemu. Dokładnie w tym miejscu, w tym budynku, była filtrowana i przygotowywana woda z Wisły, aby puścić ją do produkcji na Zachem.

Budynek był wybudowany w 1943 roku jeszcze przez okupanta niemieckiego.

W budynku znajduje się instalacja remediacyjna, która będzie oczyszczała wodę i później stąd będzie zatłaczana do górotworu już podczyszczona woda.

Jesteśmy w fazie testowej całego systemu monitorującego stan wód gruntowych.

Ta faza powinna zakończyć się tuż przed rozpoczęciem remediacji.

Dariusz Choromański jestem koordynatorem merytorycznym projektu remediacyjnego, który będzie realizowany już wkrótce.

Czy opóźnienie w realizacji instalacji wpłynie na efektywność projektu?

Rozumiem, że takie niepokoje się pojawiły, natomiast musimy pamiętać o tym, że na pewne opóźnienia, które są o biegu ogólnym, wpłynęły przede wszystkim, procedury formalne i przetargowe z tym związane.

Natomiast chciałem zwrócić uwagę, że mimo tego, że mamy pewne różnice co do założeń czasowych realizacji obecnej i projektowej na etapie wniosku, jesteśmy bogatsi o sporo wiedzy i doświadczeń po fazie pilotażowej, która w pierwotnej wersji nie była zakładana, a którą wymusiła formuła partnerstwa innowacyjnego.

W związku z tym, wiele wątpliwości i takiego testowania, które byłoby na pewno w momencie takiego zakładanego sposobu remediacji już unikniemy i wykonawca na podstawie tych testów pilotażowych zaprojektował docelowo taką instalację i taki sposób pompowania, zatłaczania i oczyszczania całego środowiska, żeby mimo opóźnień czasowych utrzymać realną możliwość wypompowania wszystkich wód zanieczyszczonych, tak, żeby teren po zakładanym czasie, na początku 2023 roku był gotowy do odbioru.

Czy instalacja stworzy barierę dla źródła zanieczyszczeń?

Takie są założenia, takie wytyczne i oczekiwania od strony zamawiającego, na które zgodził się wykonawca z pełną świadomością wyzwania, które na niego czeka.

W związku z tym wszyscy jesteśmy dobrej myśli i czekamy kiedy wreszcie ruszy właściwa remediacja.

Jaki zakres prac został jeszcze do zrealizowania?

Z punktu widzenia postępów i teoretycznego zaawansowania oczywiście trwają prace.

Już większa część rurociągu została położona, są przewidywane jeszcze połączenia instalacyjne, w związku z tym, to jest ta część infrastruktury w terenie.

Natomiast, na bieżąco pojawiają się dostawy kolejnych komponentów całej instalacji.

Gabaryty tych urządzeń wymuszają też określony czas na ich montaż, zestawienie i potem rozruch.

W związku z tym, pierwsze przymiarki wpięcia tego wszystkiego będą na początku czerwca, jeśli nie będzie żadnych opóźnień, natomiast te opóźnienia mogą być natury technicznej - pogodowej, to jest kwestia głównie takich spraw.

Natomiast potem ten rozruch i miejmy nadzieję, że to ruszy wcześniej niż we wrześniu.

Zgodnie z harmonogramem założonym przez wykonawcę i przez Partnera oraz przez nich uzgodnionym, od września instalacja powinna pracować już zgodnie z założeniami, w takim wymiarze i z taką wydajnością docelową, jaką zakłada Partner i która będzie potrzebna.

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Bydgoszczy.

„Remediacja terenów zanieczyszczonych w rejonie dawnych Z.Ch. „ZACHEM” w Bydgoszczy w celu likwidacji zagrożeń zdrowotnych i środowiskowych, w tym dla obszaru Natura 2000 Dolina Dolnej Wisły oraz Morza Bałtyckiego”;

Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko 2014-2020;

Oś priorytetowa II Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu;

Działanie 2.5 Poprawa jakości środowiska miejskiego;

W publikacji widnieją logotypy:

- Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko
- Rzeczpospolita Polska
- Unia Europejska Fundusz Spójności